



MIESIĘCZNIK SAMORZĄDOWY, UKAZUJE SIĘ W KAŻDY OSTATNI WTOREK MIESIĄCA

W ocenie wielkości i znaczenia miasta, czynnik demograficzny miał zawsze szczególne, niekiedy decydujące znaczenie. Również dzisiaj, wszelkie porównania statystyczne, zestawiające liczbę mieszkańców w poszczególnych miastach - czy to w skali krajowej czy międzynarodowej - są dla odbiorcy informacji konkretnym, wymiernym wyobrażeniem o wadze danego ośrodka miejskiego.

Niekiedy wyobrażenie to przenosi się również na najbliższy region a nawet obszar wielkości państwa. Duże miasto, to jednocześnie jego większy potencjał intelektualny, oddziaływanie na znacznie większym terytorium przylegającym, to konkurencja gospodarcza względem innych miast sąsiadujących.

W różnych okresach historycznych o rozwoju demograficznym miast decydowały bardzo różnorodne czynniki i uwarunkowania. W czasach nam bliższych, tzn. w XIX i XX wieku, głównym czynnikiem miastotwórczym dla ogromnej ilości osad i miasteczek był przemysł. Kreował on powstawanie wielu nowych ośrodków, w innych przypadkach był „motorem” rozwoju społeczno-gospodarczego już istniejących. Pociągało to za sobą wzrost ludnościowy miast oraz powiększanie się powierzchni przeznaczanej na cele urbanistyczne. Główne jednak zręby miejskiej sieci osadniczej, zwłaszcza w takim regionie jak Podlasie, wykształciły się jeszcze w okresie poprzedzającym rozwój przemysłu. Na Podlasiu proces ten w sposób żywiołowy rozwijał się zwłaszcza na przełomie XV i XVI wieku. W tym to czasie wiele osad uzyskiwało prawa miejskie, z tym również okresem związane jest powstanie miasteczka nad Krzną o nazwie Biała. I trzeba przyznać, że pojawienie się Białej w sieci miejskiej Podlasia było stosunkowo późne.

Leżące nad Bugiem takie grody, jak Brześć, Drohiczyn czy Mielnik są o kilka wieków starsze. Jakie czynniki decydowały o rozwoju Białej na przestrzeni ostatnich pięciu wieków? Co zdecydowało, że miasto to, liczące obecnie prawie 60 tys. mieszkańców, stało się w siódmym dziesięcioleciu XX wieku stolicą znacznego terytorium, liczącego ponad 300 tys. mieszkańców?

Z całą pewnością można stwierdzić, że początkowy proces kształtowania się Białej trwał stosunkowo długo. Duże obszary dawnej puszczy bialskiej oraz brak średniozamożnej szlachty w najbliższych okolicach były czynnikami ograniczającymi rozwój miasta. Miało ono charakter miasta agrarnego, typu litewsko-białoruskiego, z dużymi uposażeniami w ziemię. Stąd też wywodzący się bialscy - tak zwani - „łopotuni”. Byli to mieszczańscy zajmujący się gospodarką rolną, którzy przez szereg kolejnych wieków funkcjonowali jako odrębna grupa społeczna wśród mieszczan grodu nad Krzną. Można tylko przypuszczać, że negatywny wpływ na rozwój Białej miał również blisko leżący Brześć, którego oddziaływanie w tej części Rzeczypospolitej było znaczne. Pod koniec XVI wieku Biała prawdopodobnie posiadała 600-800 mieszkańców, i w porównaniu z innymi osadami było to dość małe miasteczko. Średnia wielkość miasteczek na Podlasiu wynosiła wówczas około 1400 mieszkańców, zaś największe z nich (Bielsk - obecnie Podlaski) liczyło 3340 „dusz”.

Większy rozkwit Białej nastąpił dopiero w I połowie XVII wieku, a było to związane ze wzrostem jej znaczenia w systemie własności Radziwiłłów nieświszkich. Będąc najdalej na zachód położonym ośrodkiem dóbr Radziwiłłów, Biała stanowiła dogodny punkt na siedzibę, zwłaszcza kiedy stolica Rzeczypospolitej została przeniesiona z Krakowa do Warszawy. Kolejni Radziwiłłowie zwracali coraz baczniejszą uwagę na dogodny położenie Białej, co zapewne zdecydowało o dalszych losach miasteczka. Fakt, że Biała stała się rezydencją magnacką, miał pozytywny wpływ na rozwój rzemiosła, usług i handlu, gdyż dwór pański stanowił doskonały rynek zbytu. Nadanie miastu prawa magdeburskiego sprzyjało pobudzeniu rozwoju gospodarczego, a tym samym i wzrostowi zaludnienia. Nawet znaczne zniszczenia, spowodowane wojnami z przełomu I i II połowy XVII wieku, nie spowodowały zmniejszenia się stanu liczebnego mieszkańców Białej. Pierwsze pełniejsze

gospodarczą, ale również czynnikami zewnętrznymi, wynikającymi ze słabnącej roli i znaczenia państwa. Po katastrofie Rzeczypospolitej, zanosilo się również na katastrofę właścicieli Białej a także samej Białej, która była miastem prywatnym. Losy tego rodzaju miast były ściśle związane z dziejami rodu magnackiego. Nie odgrywała ona wówczas samodzielnej roli w handlu i rzemiośle, brak też było bogatego kupiectwa. Związki z Radziwiłłami wyraźnie odbiły się na dziejach miasta - okresy rozwoju i upadku spłatały się z koniunkturą polityczną właścicieli Białej. Największy rozkwit przeżywało miasto, kiedy Radziwiłłowie przebywali w nim przez dłuższe okresy, tzn. kiedy stanowiła ona ich główną siedzibę. Z chwilą, gdy miasto przestawało być rezydencją książęcą i gdy zabrakło opieki potężnych właścicieli, następował okres marazmu i powolnego upadku miasta, wyrażonego z normalnego rytmu świadczenia usług i zaopatrywania dworu.

Biała Podlaska: Zarys rozwoju demograficznego miasta (cz. 1)

dane o liczbie mieszkańców pochodzą z 1702 r. i wskazują, że było ich około 1600. W ciągu XVII wieku, pomimo wojen, nastąpiło podwojenie ludności, co, w porównaniu z ówczesnym tempem rozwoju demograficznego, należy uznać jako znaczące. Zamieszkiwało już wtedy w mieście kilkudziesięciu Żydów, zajmujących się głównie handlem i rzemiosłem. Pomyślny rozwój miasta zahamowany został dopiero na skutek działań wojskowych w okresie tzw. wojny północnej. Kilkakrotne pustoszenie miasta przez wojska szwedzkie i sapsieżyńskie spowodowały nie tylko straty materialne, ale również znaczny ubytek mieszkańców. Według dość ogólnych szacunków w 1725 roku zamieszkiwało w Białej około 1000-1200 ludzi.

To, że Biała odzyskała po takich wielkich zniszczeniach swoje niegdyś większe znaczenie, było zasługą Anny z Sanguszków Radziwiłłowej, żony Karola Stanisława Radziwiłła. Była to kobieta niezwykle energiczna, przedsiębiorcza, ale jednocześnie surowa i nie znosząca sprzeciwów. Chcąc podnieść rentowność hrabstwa bialskiego, założyła ona w Białej manufakturę: fajansów, kilimów, dywanów oraz sukna.

Za czasów księżnej Anny Biała powoli, ale wyraźnie rozwijała się i odbudowywała ze zniszczeń wojennych. Widać to było również na przykładzie wzrostu liczebności mieszkańców: w 1725 r. było 282 tzw. domów, zaś w 1742 już 331 domów. Zwiększyła się znacznie liczba Żydów zamieszkujących w mieście i była to już stała tendencja wzrostowa. Trzeba podkreślić, że Żydzi - już co najmniej od połowy XVII wieku - byli dzierżawcami dóbr bialskich. W okresie tym daje się również zauważyć systematyczne zmniejszanie się ilości mieszkańców na przedmieściu Wola, którzy przenosili się do „miasta”.

Za kolejnych Radziwiłłów - Hieronima i Karola „Panie Kochanku” - rozwój miasta ograniczony był nie tylko na skutek ich większego zaangażowania się w działalność polityczną niż

głów, Włodawa. Podobne proporcje utrzymywały się również w następnych latach: w 1828 r. - Międzyrzec (ponad 4600), Biała (ponad 3000). W tym okresie największym miastem południowego Podlasia był Międzyrzec Podlaski, który posiadał wyraźne cechy miasta średniej wielkości. Mieszkało w nim sporo Żydów, w tym kilku bogatych, którzy prowadzili także handel zagraniczny. Miasto to, jak podkreślają historycy, było w znacznym stopniu zabudowane domami murowanymi i w sposób korzystny wyróżniało się spośród innych. Biała tymczasem posiadała w 1819 roku tylko 27 domów murowanych. W latach 1827 - 1865 trwał dynamiczny rozwój Siedlec, gdzie nastąpił ponad dwukrotny wzrost liczby mieszkańców. W Białej wskaźnik wzrostu był dużo niższy (poniżej 50 proc.) niż średni w Królestwie Polskim (63,5 proc.). Miasto stopniowo traciło dystans w stosunku do innych miast Królestwa Polskiego. W 1827 roku znajdowało się na 20 miejscu pod względem ilości mieszkańców, zaś w 1865 r. już na 43. W tym czasie Biała liczyła już 5,5 tys. mieszkańców, zaś większymi miastami w tej części Podlasia były tylko Siedlce (prawie 10 tys.) oraz Międzyrzec (prawie 9 tys.).

Bardziej znaczący rozwój Białej Podlaskiej nastąpił dopiero na przełomie XIX i XX wieku i było to związane z ożywieniem gospodarczym, jakie w tym czasie przeżywało Królestwo Polskie, a także procesami społeczny-

Podstawowym i najistotniejszym czynnikiem rozwoju w tym okresie był dobrze rozwijający się handel oraz rzemiosło. Dziedziny te były zdominowane przez ludność pochodzenia żydowskiego, nadającej miasteczkom nadbużańskim specyficzny koloryt. W wielu przypadkach dzięki gospodarczej aktywności społeczności żydowskiej szereg miasteczek nie zostało zdegradowanych do roli osad wiejskich. Wzrost ilości Żydów na Podlasiu następował wskutek antyżydowskiej polityki carskiej. Po 1831 r., w wyniku represji w Cesarstwie Rosyjskim, rozpoczęła się znaczna imigracja Żydów do miast Królestwa Polskiego. Znany jest również fakt z końca XIX wieku, którego skutkiem był zakaz osiedlania się ludności żydowskiej w Brześciu nad Bugiem. Powodowało to, że zamieszkiwali oni w miasteczkach południowego Podlasia, zaś do pracy dojeżdżali, mimo wszystko - do Brześcia. Można przypuszczać, że w podobny sposób zachowywało się również część Żydów bialskich, korzystając z jakże wspaniałego w tych czasach środka lokomocji - kolei żelaznej. Uzyskane dochody z reguły jednak inwestowali w tych miejscowościach, w których zamieszkiwali. Dzięki temu w miastach i miasteczkach Podlasia nastąpiło w tym okresie znaczne ożywienie. Rozwijały się dotychczas istniejące zakłady pracy. Powstawało też szereg nowych zakładów produkcyjnych i firm handlowych. Wśród znacniejszych należałoby wymienić wybudowane w Białej zakłady przemysłu drzewnego H.B. Raabego. Produkowano w nich tarcicę na deski, ówieki do butów, kopyta szewskie i inne artykuły drzewne. W latach 70-tych XIX wieku zakład zatrudniał ok. 150 robotników, zaś w 1914 r. aż 500. Był to jeden z największych zakładów przemysłu drzewnego w Królestwie Polskim.

Żydzi na Podlasiu, a także w Białej, stali się w tym czasie jednym ze znaczących czynników miastotwórczych. Po prostu nie stworzona została im konkurencja ze strony polskiej ludności. Bialscy mieszczańscy - rolnicy (tzw. łopotuni) woleli dalej zajmować się uprawą roli, zaś zubożała szlachta niezbyt garnęła się do handlu. W Białej Podlaskiej niemal wszystkie zakłady i sklepy były w rękach żydowskich. W 1905 roku do Polaków należały tylko 3 sklepy: apteka, księgarnia oraz sklep kolonialny. Wielką rolę w tym okresie odgrywały jarmarki i targi. Przynosiły one miastom dość spore dochody, dlatego też były otaczane przez władze miejskie specjalną opieką. Zanik lub brak jarmarków i targów był powodem zastoju oraz upadku miast.

Bialskie jarmarki odbywały się na specjalnym targowisku przy ul. Brzeskiej (obecnie skwer przy dworcu PKS). Oczywiście prym tutaj wiodli również Żydzi. A mieszkało ich wówczas w Białej ponad 50 proc. Jeśli dodać do tego około 16 proc. Rosjan, głównie specjalnie dobranych przybyszów z Cesarstwa Rosyjskiego, to okazuje się, że ludność polska w tym mieście stanowiła tylko około 1/3 ogółu mieszkańców. W 1909 r., kiedy Biała liczyła ich około 12 tys., w mieście mieszkało ok. 6,4 tys. Żydów. Pewne ubytki ludności polskiej wiązały się też z dość masowym wychodźstwem z ziem polskich na przełomie XIX i XX wieku. Objęło to również Podlasie, zabierając nawet do połowy przyrostu naturalnego. Oprócz narodowościowych oraz gospodarczych czynników wpływających na wzrost ilości mieszkańców Białej oraz jej rozwój, w okresie tym oddziaływało jeszcze wiele innych bodźców. Jednym z najistotniejszych było położenie miasta przy głównym szlaku komunikacyjnym pomiędzy Warszawą a Cesarstwem Rosyjskim. Tędy przebiegała pierwsza droga „bita” w Królestwie Polskim - tzw. trakt brzeski - łącząca Warszawę z Brześciem, tędy również wytyczono szlak kolei żelaznej warszawsko-terespońskiej.

dokończenie na str. 2



Na przełomie XVIII i XIX wieku pojawił się nowy czynnik, który zdecydował o tym, że Biała nie utraciła wszystkich atutów, decydujących o jej dalszym rozwoju. Był to czynnik o charakterze administracyjnym, związany z wypełnianiem przez Białą roli stolicy określonego terytorium. Po trzecim rozbiore Polski, miasto weszło w skład monarchii austriackiej, w której obowiązywał podział administracyjny na tzw. cyrkule (powiaty). Dzięki usilnym zabiegom Andrzeja Kaznowskiego, zarządcy majątków młodego Dominika Radziwiłła, siedzibą jednego z cyrkulów - a także sądu - stała się Biała. W każdym bądź razie - według jego opinii - tylko to „zapobiegło przed całkowitym upadkiem miasta”. Wszystkie w/w czynniki, a także wojny doby napoleońskiej oraz klęski żywiołowe, jakie dotknęły miasto pod koniec XVIII wieku, powodowały, że liczba ludności nie powiększała się w takim stopniu, jak w wielu innych pomniejszych miejscowościach.

Okazuje się, że w 1808 roku największą ilość mieszkańców w tej części Podlasia posiadał Międzyrzec Podlaski (blisko 3 tys.), zaś Biała Podlaska z liczbą orientacyjną ponad 2 tys., znajdowała się w grupie takich miast jak: Parczew, Siedlce, Sokołów, Wę-

mi zachodzącymi w ówczesnym społeczeństwie polskim. Po powstaniu styczniowym i uwłaszczeniu chłopów, ludność chłopska i drobnoszlachecka zaczęła dość licznie opuszczać przeludnioną wieś podlaską, kierując się zwykle do najbliższych położonych miast i miasteczek. A liczba ośrodków miejskich, na skutek decyzji władz carskich, została w 1869 roku znacznie zredukowana. Miejscowości pozabawione praw miejskich z reguły węgutowały. Nie można wykluczyć, że czynnik ten sprzyjał rozwojowi tych miast, które praw miejskich nie zostały pozbawione. Tak prawdopodobnie było również z Białą Podlaską. Pomimo, że wzrost ludności w Królestwie Polskim był wyższy niż na Podlasiu, Biała wkrótce osiągnęła ponad 10 tys. mieszkańców, awansując tym samym na 28 miejsce w Królestwie Polskim.

W okresie poprzedzającym I wojnę światową, dynamika wzrostu ludnościowego Białej była nawet wyższa niż w Siedlcach, które - jak wiadomo - były miastem gubernialnym. Zdecydowanie natomiast zaczął tracić dystans Międzyrzec Podlaski. W latach 1865-1913 liczba mieszkańców Białej uległa niemal potrojeniu, znacznie też wzrosły dochody miejskie. Miasto to stopniowo stawało się jednym ze znaczących ośrodków osadniczych na Podlasiu.

"Dziewiątka" na dorobku

O potrzebie budowy szkoły w największym osiedlu mieszkaniowym w Białej Podlaskiej (Jagiellońskim) mówiło się od dawna. Jeśli stało coś na przeszkodzie społecznym postulatowi, to olbrzymie nakłady finansowe. Zanim więc rozpoczęto budowę największej szkoły w województwie, zręby przyszłej placówki utworzone zostały w baraku zaadaptowanym na pomieszczenia lekcyjne.

W listopadzie 1988 roku nauczaniem początkowym objęto 500 dzieci w 20 oddziałach. W cztery lata później szkoła przeniosła się do dwóch z sześciu planowanych segmentów. Wtedy też podniesiono stopień organizacji szkoły do klasy VI. W 46 oddziałach uczyło się już 1270 dziewcząt i chłopców. Obecnie zaś w klasach I-VIII pobiera naukę 1885 dzieci. I choć żadna z białskich placówek oświatowych nie ma tak wielu uczniów, szkoła boryka się z olbrzymimi trudnościami, głównie natury lokalowej. Fakt, że oddano do użytku zaledwie jedną trzecią pomieszczeń sprawia, że nauka odbywa się na trzy zmiany (ostatnia lekcja kończy się o godz. 18) i to także w soboty. W tej chwili uczniowie korzystają z 25 sal (niektóre zaadaptowane do nauki w stołówce), a potrzeby są dwukrotnie wyższe.

- „Dziewiątka” nosząca imię Królowej Jadwigi jest wciąż szkołą na



czenia inwestycji potrzeba sporych nakładów finansowych i zdaje sobie sprawę, że nie uda się tego osiągnąć w ciągu jednego roku. Liczyła jednak po cichu, że w tym roku możliwe będzie zamknięcie budowy bloku dydaktycznego z 20 salami lekcyjnymi. Moje nadzieje uzasadniał stan surowy, osiągnięty przy budowie tego segmentu. Dziś wydaje mi się to mało realne, z uwagi na wydłużony okres

ne i sportowe odbywają się teraz w dwóch niewielkich salkach oraz pomieszczeniu piwnicznym przeznaczonym na zajęcia z korektywy. O wydawaniu posiłków, jak dzieje się to w innych szkołach, można na razie pomarzyć.

Pani dyrektor ma jednak świadomość, że przy tak dużej inwestycji nie sposób wszystkiego zrobić od razu, uwzględniając jeszcze trudną sytuację finansową oświaty. Z potrzebami natury inwestycyjnej borykają się w mieście również inne szkoły. Zapewne upłynie kilka lat, zanim prowizorka „dziewiątka” zostanie zakończona, a barak, w którym przed blisko 8 laty rozpoczęto zajęcia lekcyjne, przekazany zostanie na inne cele.

Wielokrotnie składane obietnice o rychłej likwidacji trzeciej zmiany w białskim szkolnictwie na razie nie mają szans spełnienia się. Pocięszającym jest niewątpliwie fakt, że Zarząd Miasta priorytetowo traktuje inwestycję „dziewiątka”, co wyraża się przekazywanymi na ten cel finansami. W roku ubiegłym, kiedy oświata szczerła podstawowego nie należała jeszcze do samorządu, władza miejska wyasygnowała 8700 zł na budowę przyszłego boiska. W sukurs przyszli też rodzice uczniów, którzy gromadzą pieniądze na doposażenie szkoły. Nie od rzeczy będzie wspomnieć, że to również ich zasługą było urządzenie klas - pracowni, zakup firanek, zasłon i pomocy dydaktycznych. Działający przy szkole społeczny komitet budowy zakupił z zebranych

środków kserokopiarce, karnisze, odtworacz video, sprzęt nagłaśniający. Rodzicom marzy się jeszcze pracownia informatyki, która wymaga kompleksowego wyposażenia.

93-osobowa kadra pedagogiczna „dziewiątka” pracuje z młodzieżą mieszkającą w rejonie ulic Terebelska, Pułsta i Okopowa. W niewielkiej ilości dochodzą tu uczniowie starszych klas z Rakowisk i Terebeli. Jest to środo-

czy z kl. VII „a” oraz zdolności polonistyczne Magdy Brody z kl. VI „d”, która reprezentowała szkołę w Ogólnokrajowym Sejmiku Dziecięcym.

Dobre efekty, osiągane przez społeczność szkolną, to m.in. rezultat dobrej układającej się współpracy z Urzędem Miasta, Komendą Rejonową Policji, Towarzystwem Przyjaciół Dzieci, Sądem Rejonowym, Zakładem Zieleni i Miejskim Ośrodkiem Pomocy Społecznej. Dzięki wsparciu tego ostatniego możliwy był zakup odzieży zimowej uczniom z rodzin niepełnych i znajdujących się w trudnej sytuacji materialnej. Hasło „wszystkie dzieci są nasze” traktowane jest przez kadre i komitet rodzicielski „dziewiątka” z wyjątkową powagą.

Pisząc o szkole, trudno pominąć

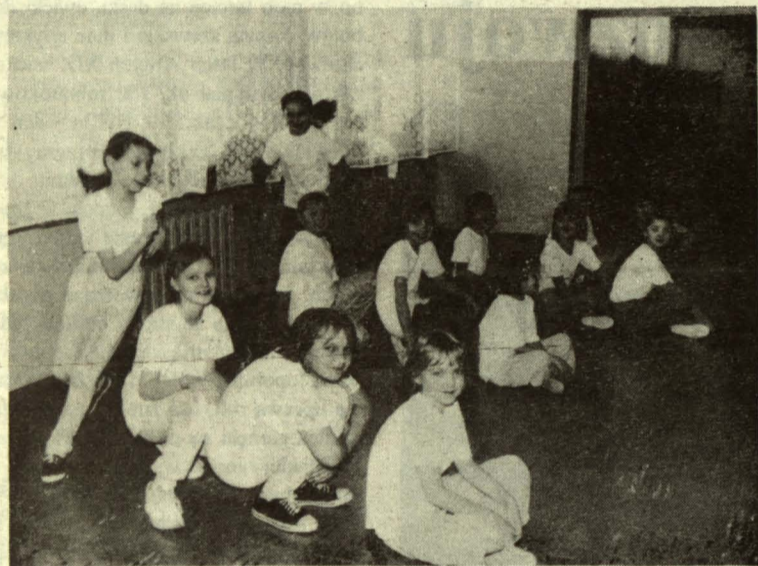


wisko dość zróżnicowane społecznie, ale nie nastęrczające pedagogom zbyt wielu trudności natury wychowawczej. Nie ma w nim symptomów narkomanii, nagminnego palenia papierosów oraz używania alkoholu, co świadczy o dobrze układającej się współpracy nauczycieli z rodzicami. Zapobieganiu chuligańskim ekscesom służą częste wizyty policjantów w szkole. Nieliczne sytuacje stresowe, jakich ponoć trudno się gdziekolwiek ustrzec, nie utrudniają procesu dydaktycznego, który w tej placówce przynosi zadowalające efekty. „Dziewiątka” uplasowała się w minionym roku szkolnym na 7 pozycji w województwie pod względem rezultatów w konkursach przedmiotowych. Brak własnej sali gimnastycznej nie przeszkadza osiągać dobrych wyników sportowych w piłce ręcznej i nożnej, biegach i pływaniu. Na pochwałę zasługują wyniki sportowe Łukasza Matusiewi-

często powtarzający się postulat o nowoczesności nauczania, odpowiadającej wyzwaniom czasu. Okazuje się, że chcieć nie oznacza w obecnych warunkach oświatowych moc. Jeśli klasy liczą średnio ponad 30 uczniów, a szkoła boryka się z trudnościami lokalowymi, trudno mówić o tworzeniu indywidualnych programów pracy z uczniem szczególnie uzdolnionym, urzędzeniu luksusowo wyposażonych pracowni informatycznych czy laboratoriów językowych. Nie znaczy to wcale, że nauczyciele nie dokładają starań, by zdolni uczniowie osiągnęli jak najlepsze wyniki w konkursach przedmiotowych. Zdaniem pani dyrektor H. Żelisko wielu nauczycieli pracuje społecznie ze zdolnymi wychowankami i w ten sposób nie traci się żadnej perły. Oby praktyki te były naśladowane przez możliwie szeroki krąg pedagogów.

TOM

Zdjęcia: Adam Trochimiuk



dorobku - mówi dyrektor Halina Żelisko. Mimo życzliwości Kuratorium Oświaty, władz miejskich oraz ogromnego zaangażowania rodziców, wciąż niespełnione pozostają nasze nadzieje na rychłe dokończenie budowy. Do całkowitego zakoń-

wykonawstwa. Niezmiernie trudno przewidzieć, kiedy realnie będzie przekazanie do użytku następnych części szkoły, a mianowicie pomieszczeń kuchennych, segmentu administracyjnego oraz sali gimnastycznej, do której tęsknią uczniowie. Zajęcia gimnastycz-

Biała Podlaska: Zarys rozwoju demograficznego miasta (cz. 1)

dokończenie ze str. 1

Wprowadzenie głównych jarmarków w Warszawie ożywiło znacznie handel na trakcie brzesko-litewskim. Zapewne określone korzyści z takiego położenia miała również Biała. W dalszym ciągu wypełniała ona funkcję stolicy powiatu, pozyskiwała jednak instytucje i urzędy mające rangę ponadpowiatową. Takimi m.in. stały się - dzięki wybudowaniu nowych obiektów - więzienie i Sąd Okręgowy. Po usunięciu zakonu reformatów, co nastąpiło w wyniku represji popowstaniowych, w obiektach klasztornych zlokalizowane zostało Seminarium Nauczycielskie. W dalszym ciągu funkcjonowała średnia Szkoła Wydziałowa (dawniejsza Akademia

Bialska - obecnie LO I.J. Kraszewskiego). Tak że miasto było również - w określonym zakresie - znaczącym centrum oświatowo-cywilizacyjnym w tej części Podlasia. Bardzo ważne znaczenie dla tego typu ośrodka miejskiego miało również rozlokowanie jednostek wojskowych. A było ich w tej części Podlasia znacznie więcej niż w innych, co wiązało się z walką i oporem ludności unickiej. Wprawdzie główny ciężar ich utrzymania pokrywały miasta, jednak utrzymanie i zaopatrzenie wojska było równocześnie bodźcem dla rozwoju lokalnego handlu, usług i rzemiosła. Utrzymanie 1000 ludzi, a tyle mniej więcej żołnierzy stacjonowało w 10-12-tysięcznej Białej Podlaskiej, nie mogło

nie mieć wpływu na jej rozwój społeczno-gospodarczy.

Reasumując należy zaznaczyć, że w okresie zaborów nastąpił w Białej Podlaskiej 6-krotny wzrost ludności. Większy zanotowany był tylko w Łukowie (10-krotnie) oraz w Siedlcach (ponad 16-krotnie). W przypadku Siedlec zasadniczym czynnikiem wzrostu było wypełnianie przez to miasto funkcji stolicy guberni, natomiast Łukowa - korzystne położenie komunikacyjne.

Rozwój miast podlaskich uległ zahamowaniu dopiero w latach 1914-1918, co wiązało się z dezorganizacją życia gospodarczego w warunkach wojennych oraz rabunkową eksploatacją tych terenów przez niemieckich



Mieszczanie bialscy - tzw. "łopotuni"

okupantów. W 1915 r., wraz z wycofującymi się wojskami rosyjskimi, nastąpiła również ewakuacja pewnej ilości mieszkańców Podlasia, zwłaszcza narodowości rosyjskiej. W tych okolicznościach również w Białej Podlaskiej musiał nastąpić pewien ubytek ludności. Trudny jest on jednak do określania, ze względu na po-

ważne braki źródłowe. Warunki wojenne nie sprzyjały dokumentowaniu zjawisk zachodzących w społeczności lokalnej. Wiele materiałów o charakterze archiwalnym zaginęło lub uległo rozproszeniu.

GRZEGORZ MICHAŁOWSKI (ciąg dalszy w następnym numerze „Białczanina”)

Radni uchwalili

**Uchwała Nr I/1/96
Rady Miejskiej
w Białej Podlaskiej
z dnia 29 stycznia 1996 r.**

w sprawie wysokości stawek podatku od nieruchomości oraz podatku od środków transportowych.

§ 1

Ustala się następujące wysokości stawek podatku od nieruchomości:

1. od budynków mieszkalnych lub ich części - 0,23 zł od 1 mkw. powierzchni użytkowej,
2. od budynków lub ich części związanych z prowadzoną działalnością gospodarczą, inną niż rolnicza lub leśna, z wyjątkiem budynków lub ich części przydzielanych na potrzeby bytowe osób zajmujących lokale mieszkalne oraz od części budynków mieszkalnych zajętych na prowadzenie działalności gospodarczej - 7,60 zł od 1 mkw. powierzchni użytkowej,
3. od budynków lub ich części zajętych na garaże - 2,80 zł od 1 mkw. powierzchni użytkowej,
4. od budynków lub ich części zajętych na niezarobkowe cele gospodarcze - 2,50 zł od 1 mkw. powierzchni użytkowej,
5. od pozostałych budynków nie związanych trwale z gruntem - 1,50 zł od 1 mkw. powierzchni użytkowej,
6. od budowli - 2 proc. ich wartości,
7. od gruntów:
a/ związanych z działalnością gospodarczą, inną niż działalność rolnicza lub leśna, z wyjątkiem związanych z budynkami mieszkalnymi - 0,25 zł od 1 mkw. powierzchni,
b/ pozostałych - 0,02 zł od 1 mkw. powierzchni.

§ 2

1. Zwalnia się od podatku od nieruchomości ociemniałych inwalidów I i II grupy, z którymi nie zamieszkuje wspólnie osoby posiadające własne źródła dochodów.
2. Obniża się o 50 proc. stawki podatku określone w 1 ust. 2 i 7

lit.a, zajmowane na prowadzenie zorganizowanego skupu surowców wtórnych i odpadowych z wyjątkiem metali kolorowych oraz w przypadku świadczenia usług deficytowych: szewstwo, szklarstwo, kowalstwo, rymarstwo, greplarstwo, krawiectwo ciężkie, kaletnictwo - opodatkowanych w formie karty podatkowej.

§ 3

Zwolnienia z ulgi, o których mowa w § 2 stosuje się wyłącznie na wniosek podatnika.

§ 4

1. Obniża się stawkę podatku od następujących środków transportowych do wysokości:
a/ ciągników rolniczych z silnikiem o pojemności do 4000 cm sześć. łącznie do kwoty 24 zł.
b/ ciągników rolniczych z silnikiem o pojemności powyżej 4000 cm sześć. do kwoty 55 zł,
c/ od przyczep i naczep rolniczych o ładowności powyżej 1 t i 5 t łącznie do kwoty 64 zł.
2. Obniżone stawki określone w ust. 1 nie dotyczą spółek, osób prawnych oraz osób fizycznych prowadzących działalność gospodarczą.

§ 5

1. Zarządza się pobór w drodze inkasa należności podatkowych od osób fizycznych z tytułu podatku od nieruchomości, podatku rolnego i leśnego.
2. Ustala się wynagrodzenie inkasenta za pobór podatków wymienionych w pkt 1 w wysokości 1,8 proc. pobranych kwot, a dla banków i urzędów pocztowych w wysokości 2,5 proc.
3. Warunki zatrudnienia inkasentów i sposób ich rozliczenia określa odrębna umowa zawarta z Prezydentem Miasta.

§ 6

Traci moc uchwała Nr IX/48/95 Rady Miejskiej w Białej Podlaskiej z dnia 27 stycznia 1995 r., w sprawie wysokości stawek podatku od nieruchomości oraz podatku od posiadania psów i podatku od środków transportowych.

§ 7

Uchwała podlega ogłoszeniu w formie obwieszczeń na terenie miasta.

§ 8

Uchwała wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

**Uchwała Nr I/2/96
Rady Miejskiej
w Białej Podlaskiej
z dnia 29 stycznia 1996 r.**

w sprawie wysokości stawek podatku od posiadania psów.

§ 1

1. Ustala się roczną stawkę podatku od posiadania każdego psa w kwocie 22,00 zł.
2. Jeżeli osoba wejdzie w posiadanie psa po dniu 30 czerwca roku podatkowego stawkę, o której mowa w ust.1 obniża się o 50 proc.

§ 2

Obniża się o 50 proc. stawkę podatku od posiadania jednego psa dla emerytów i rencistów prowadzących samodzielnie gospodarstwo domowe.

§ 3

1. Podatek od posiadania psów płatny jest bez wezwania, w terminie do 15 maja roku podatkowego, a jeżeli posiadanie psa nastąpiło po dniu 30 czerwca, podatek płatny jest w ciągu 14 dni, licząc od dnia wejścia w jego posiadanie.
2. Nieuiszczony w terminie podatek od posiadania psów podlega ściągnięciu w trybie przepisów o postępowaniu egzekucyjnym w administracji.
3. Poboru podatku dokonuje inkasent zatrudniony w Urzędzie Miasta.
4. Zarządza się pobór podatku od posiadania psów w drodze inkasa ustalając wynagrodzenie inkasenta w wysokości 20 proc. pobranych kwot.
5. Warunki zatrudnienia inkasentów i sposób ich rozliczenia określa odrębna umowa zawarta z Prezydentem Miasta.

§ 4

Traci moc uchwała Nr IX/48/95 Rady Miejskiej w Białej Podlaskiej z dnia 27 stycznia 1995 r., w sprawie wysokości stawek podatku od nieruchomości, podatku od posiadania psów oraz podatku od środków transportowych.

§ 5

Uchwała podlega ogłoszeniu w formie obwieszczeń na terenie miasta.

§ 6

Uchwała wchodzi w życie z dniem ogłoszenia.

Z "Ratusza"

„Merkur BP” - finał

Spółka „Damis” z Warszawy zawarła w dniu 12 stycznia br. umowę ze spółką „Merkur BP” w Białej Podlaskiej w sprawie przejęcia nieruchomości położonej w kolonii Horbów, pod warunkiem wykupienia długów i wierzytelności tej spółki. Jednym z wierzycieli jest miasto Biała Podlaska. W wyniku pertraktacji, prowadzonych pomiędzy spółką „Damis” i Zarządem Miasta ustalono, że należna miastu kwota

46.583,36 zł. będzie uregulowana w pięciu miesięcznych ratach - do dnia 20 maja b.r.

Subwencja

Pod koniec ubiegłego roku Minister Finansów skorygował wysokość subwencji rocznej dla Białej Podlaskiej, zwiększając ją do kwoty 36.202.- zł /Sejmik Samorządowy przyznał miastu 23.702.-zł/. Pozostałą różnicę w budżecie Zarząd postanowił przeznaczyć na bieżące utrzymanie dróg i oczyszczanie miasta.

Targowiska

Zarząd Miasta wyraził zgodę na przedłużenie do 31 marca br. funkcjonowanie targowiska przy ul. Sadowej. Po tym terminie targowisko zostanie przeniesione w rejon Alei Tysiąclecia.

Fabryka Domów - co dalej?

Wobec braku możliwości sprzedaży Fabryki Domów w całości /przetargi bez rezultatu/, Zarząd zdecydował o sprzedaży tego kompleksu w częściach. Trwają prace przygotowawcze związane z podziałem terenu i obiektów, tego niegdyś tak bardzo prestiżowego przedsiębiorstwa.

Nowe osiedle

Zarząd Miasta zdecydował o przedłożeniu Radzie Miejskiej projektu uchwały w sprawie ustalenia granic gruntów przeznaczonych pod skoncentrowane budownictwo jednorodzinne Os. „Kosynierów II”. Przystąpiono również do rozliczeń z właścicielami działek, jakie powstały w wyniku scalania i parcelacji gruntów, przeznaczonych pod budowę tego osiedla.

Wrażenia z Białej

Jesienią ubiegłego roku gościła w Białej Podlaskiej znana piosenkarka a ostatnio także publicystka Joanna Rawik. Prezentujemy niżej wrażenia jej z tego pobytu, zamieszczone niedawno w miesięczniku „Zwierciadło”:

Niespodziewanych przeżyć dostarczył mi dwukrotny pobyt jesienią w Białej Podlaskiej. Miasto malownicze, zielone, o parterowej zabudowie, przypominającej Australię, a wynikało to ze strategicznych zakazów byłego wielkiego sąsiada. Jakie korzyści można czasem odnieść ze zjawisk pozornie negatywnych! Czarowny rynek, wyłożony elegancką kostką, z pięknymi lampami, deptakiem, kolorowymi sklepami. Widać gospodarską troskę o miasto. Czy stolica nigdy się tego nie nauczy?

Międzynarodowy konkurs piosenki Małwy '95 zgromadził w przytulnym amfiteatrze utalentowaną młodzież z Polski, Ukrainy, Rosji i Litwy. Konkurs wygrała bezapelacyjnie Ormianka Zofia Gazarian, dysponująca ogromnej skali głosem, przypominającym Jenifer Rush. Dla dodania blasku w koncertach wystąpiły nasze gwiazdy, między innymi Katarzyna Skrzynecka, Michał Bajor, Natalia Kukulska, Alicja Majewska - zapo-

wiadająca z wdziękiem część konkursową festiwalu - oraz niezrównany idol nastolatk Robert Janowski, pamiętny bohater „Metra”. Gdy z powodu ulewy jury zasiąść musiało na zadaszonej części amfiteatru, znalazłam się w centrum akcji i obserwowałam z bliska artystyczne bycie świetnego wokalisty i poety. Był to całkiem nowy rodzaj uczestnictwa w widowisku.

Kilkanaście dni później, w samym apogeum mojej grypy, pojechałam do Białej Podlaskiej na spotkanie autorskie z okazji XI Ogólnopolskiego Konkursu Literackiego imienia Józefa Ignacego Kraszewskiego. Z wrażenia wyzdrowiałam. Jedenasty konkurs w tych ciężkich czasach! Finał uwiecznił pobyt w dworze Kraszewskich w pobliskim Romanowie, gdzie mieści się muzeum pisarza. Imponująca liczba sponsorów, ale jeszcze bardziej godny podziwu spontaniczny udział najwyższych władz miasta i województwa. Czarujący ludzie, z którymi na bankiecie, a potem przy ognisku spędziłam kilkanaście niezapomnianych godzin. Prawdziwe bastiony polskiej gościnności. Rozstałam się w przyjaźni i mam nadzieję powrócić do tych osób i miejsc.

/Zwierciadło 1996 nr 1/

Warto wiedzieć

Urząd Miejski (godziny pracy):
poniedziałek - piątek, godz. 7.30-15.30.

Przyjęcia interesantów: Prezydent lub wiceprezydent - wtorki: godz. 7.30-15.30. Przewodniczący lub wiceprzewodniczący Rady Miejskiej - wtorki: godz. 13.00-15.30.

"BIALCZANIN"

Redakcja miesięcznika samorządowego "Bialczanin" zaprasza czy-

telników do współredagowania pisma. W szczególności prosimy o zgłaszanie informacji, opinii, uwag i propozycji usprawniających funkcjonowanie służb miejskich i ułatwiających życie w naszym mieście. Wszystkie ciekawsze wnioski i wypowiedzi postaramy się opublikować oraz przedłożyć Zarządowi Miasta.

Pisać należy na adres Słowa Podlasia - z dopiskiem "Bialczanin".

KOMUNIKAT

Informujemy, że Polski Bank Inwestycyjny S.A. oddział w Białej Podlaskiej ogłasza sprzedaż samochodu marki Nysa-special rok produkcji 1991 o przebiegu 29 500 km. Cenę sprzedaży ustala się na 7.400 zł/słownie złotych: siedem tysięcy czterysta/.

Podania z oferowaną ceną nie niższą jak cena sprzedaży należy składać w zamkniętych kopertach w sekretariacie Oddziału PBI SA w terminie do dnia 15 marca br.

Komisyjne otwarcie kopert i wybór oferty nastąpi w dniu 18 marca 1996 r.

Samochód można oglądać w dni robocze w godzinach od 8⁰⁰-15⁰⁰ w garażu bankowym w Białej Podlaskiej, ul. Brzeska 21.

Bliższych informacji o sprzedawanym samochodzie można uzyskać w Wydziale Administracyjno-Gospodarczym pokój nr 16 lub telefonicznie pod numerem 43-45-21 w. 220.

34/K

WYPOCZYWAJ WYGODNIE



**NOWOCZESNE MEBLE
WYPOCZYNKOWE**

Biała Podlaska - "AGAT" - ul. Przechodnia 8
TERESPOL - Pawilon GS, ul. Czerwonego Krzyża

ELEGANCJA-KOMFORT-ROZSĄDNE CENY

33/K

Jedyna Hurtownia Mleczarska "Jogser"

na terenie Białej Podlaskiej

OFERUJE:

- ⇒ sery twarde, sery pleśniowe, sery topione
- ⇒ serki homogenizowane o różnych smakach
- ⇒ mleko UHT w kartonach 1L., 0,5 L.
- ⇒ śmietanki od 12% do 36%
- ⇒ kefiry
- ⇒ masło, margaryny,
- ⇒ jogurty w dużym asortymencie już od 0,36 groszy brutto

Zapraszamy od godz. 7.00 - 15.00 ul. Sidorska 2



oferuje materiały elektryczne najlepszych producentów polskich i zagranicznych m. in.

- źródła światła, oprawy przemysłowe, uliczne, mieszkaniowe, ogrodowe,
- kable, przewody, druty, linki,
- osprzęt instalacyjny, siłowy, skrzynki rozdzielcze,
- wyłączniki instalacyjne, nadmiarowe, przeciwporażeniowe, styczniki,
- główki i gniazda bezpiecznikowe, oprawy porcelanowe, wkładki, topikowe,
- rurki, puszki PCW, praski, główki olejowe, zestawy do łączenia kabli NN i SN,
- elektryczne ogrzewacze wody, termowentylatory,
- zegary sterujące, programatory cyfrowe,
- osprzęt łączeniowy i sygnalizacyjny
- i wiele innych

CENY FABRYCZNE

zapraszamy do hurtowni w:

BIAŁEJ PODLASKIEJ - ul. Sidorska 57A (baza VINETY)
tel. (0-57) 43-16-55, tel./fax (0-57) 43-10-32

LUBLINIE - ul. Wylotowa 5 (baza PTHW)
tel./fax (0-81) 44-815, (0-81) 34-612

Przy większych zakupach - upust cenowy,
możliwość negocjacji ceny.

Hurtownie są czynne w godz. 7.00 - 17.00, soboty 8.00 - 14.00.

SZEROKI WYBÓR, NAJNIŻSZE CENY!

Spółeczny Komitet Budowy Sali Gimnastycznej przy Szkole Podstawowej Nr 5

w Białej Podlaskiej, ul. Sidorska 30, tel. 43-37-67

ogłasza przetarg nieograniczony

na wykonanie I etapu zadania t.j. fundamentów hali widowiskowo-sportowej zgodnie z opracowaną dokumentacją projektową.

Materiały wraz z kosztorysem ślepym znajdują się w Sekretariacie Szkoły do wglądu w godz. 10.00-14.00.

Termin realizacji zamówienia II kw. 1996 r.

Zamkniętą kopertę z napisem "Przetarg - Hala Sportowa" należy składać w Sekretariacie Szkoły w terminie do dnia 13.03.96 r. do godz. 10.00.

Otwarcie kopert nastąpi w siedzibie zamawiającego w dniu 15.03.96 r. Wadium w wysokości 3.000 zł należy wpłacić na konto inwestycyjne SKBSG w PKO O/Biała Podl. Nr 3519-37875-132 w terminie do dnia 13.03.96 r.

W przetargu mogą brać udział wykonawcy, którzy spełnią następujące warunki i przedstawią w ofercie:

1. Oświadczenie, że oferent zobowiązuje się przedstawić propozycję umowy w terminie 5 dni od daty zawiadomienia go o wygraniu przetargu.
2. Aktualny odpis z rejestru działalności gospodarczej.
3. Oświadczenie o stanie prawnym i finansowym przedsiębiorstwa.
4. Oświadczenie o uregulowanych zobowiązaniach finansowych w stosunku do skarbu państwa oraz ZUS - potwierdzone przez te instytucje.
5. Nie podlegają wykluczeniu z postępowania na podstawie art. 19 Ustawy o zamówieniach publicznych.
6. Posiadają uprawnienia, niezbędną wiedzę i doświadczenie oraz potencjał techniczny.
7. Parametry cenotwórcze i wypełniony kosztorys ślepy.
8. Znajdują się w sytuacji finansowej zapewniającej wykonanie zamówienia.

Zamawiający zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn.

120/U

I TY MOŻESZ SIĘ OGŁOSIĆ

w tygodniku

STOŁA

Polonezy "CARO" i "TRUCKI"

Na nowych zasadach ratalnych prowadzi Z.H.U. "Caro"

21-500 Biała Podlaska
ul. Sidorska 100
tel./ fax (0-57) 43 47 39

205/V

Zakład Usług Komunalnych

w Piszczacu ul. Terespolska 38
woj. białkopodlaskie

ogłasza przetarg nieograniczony

na sprzedaż n.w. sprzętu:

- * kombajn zbożowy szt. 1,
- * ciągnik C-360 szt. 1,
- * pług zawieszany 3 skibowy szt. 2,
- * opryskiwacz AGP szt. 2,
- * kosiarka rotacyjna szt. 1,
- * kultywator zawieszany szt. 1,
- * glebogryzarka U-500 szt.1,

Przetarg odbędzie się w dniu 7.03.1996 r. o godz. 11.00 w biurze Zakładu. Wadium w wysokości 10% ceny wywoławczej należy wpłacić w kasie Zakładu na godzinę przed przetargiem. Sprzęt sprzedawany będzie w/g stanu technicznego w dniu przetargu. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu w całości lub części, bez podania przyczyn. Sprzęt można oglądać codziennie na terenie Zakładu w Piszczacu.

214/V



BIAŁA PODLASKA, UL. BRZESKA 69a
tel. 43-24-16, 43-48-96, 43-30-60

PRODUKCYJNO-USŁUGOWE I HANDLOWE Spółka z o.o.

oferuje:

- PŁYTY GIPSOWE - KARTONOWE zwykłe, wodoodporne, ogniochronne, materiały i narzędzia do montażu i wykańczania ścianek działowych, tzw. suchych tynków ścian i sufitów z ww. płyt (można wykonywać także samodzielnie).
- SUFITY PODWIESZANE, kratki i przewody wentylacyjne
- GIPSY, SZPACHLE, taśmy, silikon, pianki, FARBY - MASY FAKTURUJĄCE na tynki i płyty gipsowo-kart., (możliwość uzyskania różnorodnych wzorów),
- Grzejniki c.o. „CONVECTOR”, rury i kształtki miedziane,
- Drzwi wewn. w naturalnej okleinie (dąb, buk, mahoń, witraże),
- Okna i Drzwi balkonowe z PVC, okna dachowe,
- Styropian, wełna mineralna, papa, blachy trapezowe, stal,
- Cegła palona, klinkierowa, elewacyjna, pustaki stropowe, wentylacyjne, kominowe (także do pieców olejowych i gazowych),
- Rury kamionkowe i PCV-kanaliz., wodociągowe, zasuwki,
- Rynny i rury spustowe z PCV (uchwyty, uszczelki, złączki itp.)

Wyroby własnej Stalarni i Zakładu Metalowego - drzwi i okna różnego rodzaju z drewna, ze stali, bramy, ogrodzenia itp. - na zamówienia, ewent. z montażem u nabywcy.

- Wyprzedaż materiałów zbędnych - po obniżonych cenach (kształtki hydrauliczne, żeliwo, drzwi, okna, elektryczne itp.)

ZAPRASZAMY w godz. 7.00 - 16.00, ul. Brzeska 69a
- róg ul. Żelaznej (przed Szkołą Zawodową)

DORADZTWO TECHNICZNE W WW. SPRAWACH - BEZPŁATNIE

zatrudni:

- inż. - technika budownictwa z uprawnieniami
- murarzy - tynkarzy - glazurników - posadzkarzy
- mechanika samochodowego